



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(2071)

248. posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej
w dniu 9 marca 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej i członków ich rodzin (druk senacki nr 1121, druki sejmowe nr 3780 i 3830).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Janusz Sepioł)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dzień dobry. Witam państwa na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Witam naszych gości na czele z szefem Urzędu do Spraw Cudzoziemców, panem ministrem Rogalą.

Tematem naszego posiedzenia jest nowelizacja ustawy o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej oraz członków ich rodzin.

Gdyby pan minister zechciał przybliżyć istotę...

Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców

Rafał Rogala:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Ustawa o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej oraz członków ich rodzin ma cztery następujące cele. Przede wszystkim chodzi o zniesienie opłat na wydawane cudzoziemcom dokumenty rejestracyjne i pobytowe, tak aby zachować zgodność z normą zawartą w art. 25 ust. 2 dyrektywy nr 2004/38 Parlamentu Europejskiego i Rady. W aktualnym stanie prawnym od obywateli Unii Europejskiej i członków ich rodzin za wydanie lub wymianę dokumentów rejestracyjnych i pobytowych pobierane są opłaty w wysokości 30 zł. Wysokość tych opłat jest adekwatna do kwoty, która była określona w ustawie z 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych. W związku ze zmianą, z nowelizacją wspomnianej przeze mnie przed chwilą ustawy, te opłaty w stosunku do obywateli polskich zostały zniesione. Zatem zgodnie z przepisami dyrektywy należy zrównać w uprawnieniach obywateli polskich z obywatelami państw członkowskich Unii Europejskiej i w związku z tym również w stosunku do obywateli państw członkowskich znieść opłaty za tego typu dokumenty. I to jest właśnie zmiana wprowadzana tą ustawą.

Kolejna zmiana dotyczy wprowadzenia odrębnego przepisu regulującego prawo pobytu uczącego się dziecka obywatela Unii Europejskiej, który jest lub był zatrudniony na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, oraz rodzica faktycznie sprawującego opiekę nad tym dzieckiem. Są to zmiany wywodzone z art. 12 rozporządzenia Rady nr 1612/68 z 1968 r. w sprawie swobodnego przepływu pracowników wewnątrz Wspólnoty. Prze-

pis ten wielokrotnie był przedmiotem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Między innymi na podstawie orzeczeń ETS we wskazanych sprawach wywodzone jest z art. 12 wspomnianego rozporządzenia prawo pobytu w państwie przyjmującym, w państwie członkowskim, z którego wynika... Z tego prawa może korzystać uczące się dziecko obywatela Unii Europejskiej oraz rodzic, który faktycznie sprawuje władzę nad tym dzieckiem. Prawo to jest niezależne od spełniania przez te osoby przesłanek art. 17 ustawy, a więc posiadania wystarczających zasobów w celu niestanowienia nadmiernego obciążenia dla systemu pomocy społecznej goszczącego państwa, oraz bycia objętym pełnym ubezpieczeniem zdrowotnym w tym państwie. Dziecko może korzystać z prawa pobytu do czasu uzyskania pełnoletniości. Z tego prawa może korzystać również rodzic, który faktycznie będzie sprawował władzę nad tym dzieckiem. Jeśli dziecko wyrazi chęć kontynuowania nauki, to rodzic będzie mógł z tego tytułu wywodzić uprawnienie do pobytu na terenie państwa przyjmującego, w tym przypadku Rzeczypospolitej Polskiej.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Może od razu dopytam. Jeśli chodzi o kontynuację nauki, to czy obejmuje to również studia?

(Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców Rafał Rogala: Tak.)

A czy jest tu jakiś limit wiekowy, powiedzmy, do dwudziestego piątego roku życia, czy...

**Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców
Rafał Rogala:**

Nie ma tutaj...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, limitem jest pełnoletniość... Mówi się tutaj o kontynuacji nauki. Z interpretacji tego przepisu wynika również to, że studia wchodziłyby w rachubę, ale brakuje...

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Czyli wieczny student też może być...)

Niestety tak. Są to jednak naprawdę rzadkie przypadki, jeśli idzie o kwestię Rzeczypospolitej Polskiej.

Kolejna zmiana, która została wprowadzona tą ustawą, to doprecyzowanie przepisu regulującego termin opuszczenia przez obywatela Unii Europejskiej lub członka rodziny niebędącego obywatelem Unii Europejskiej terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez wskazanie, że zwykły trzydziestojednodniowy termin określony w decyzji o wydaleniu nie ma zastosowania w przypadkach, gdy wymaga tego stopień zagrożenia dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

I czwarta, ostatnia istotna zmiana – przepraszam, pominąłem jedną zmianę o charakterze redakcyjnym, gdzie regulujemy, można powiedzieć, kwestię przecinkową – dotyczy przeniesienia do zakresu kompetencji organów Straży Granicznej kompetencji doprowadzenia cudzoziemca do granicy, dotychczas leżało to w kompetencjach Policji. Ta zmiana systematyzuje całe zagadnienie i kładzie akcent właśnie na działania Straży Granicznej jako formacji odpowiedzialnej za działania w sferze emigracji. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego o wyrażenie opinii.

**Dyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ta nowelizacja ma, jak wynika ze słów pana ministra, charakter porządkujący, uzupełniający, doprecyzowujący. Ale w opinii Biura Legislacyjnego w jednym przypadku to doprecyzowanie chyba się nie udało. Chodzi mianowicie o art. 1 pkt 7. Tutaj nadaje się nowe brzmienie ust. 1 w art. 71 ustawy nowelizowanej. Przytacza się oczywiście całe brzmienie tego ust. 1, ale zmiana polega jedynie na dodaniu słów „z zastrzeżeniem ust. 2”. O co tu chodzi? Otóż, tak jak powiedział pan minister, intencja była taka, żeby wskazać, że ten minimalny termin trzydziestu jeden dni na opuszczenie terytorium w przypadku wydalenia obywatela Unii Europejskiej nie dotyczy sytuacji, kiedy jest zagrożone bezpieczeństwo, porządek publiczny i z tego powodu w tej decyzji zarządza się przymusowe wykonanie przez doprowadzenie obywatela Unii Europejskiej do granicy. To tak w uproszczeniu. Dotychczas były wątpliwości, czy ten termin należy stosować, czy nie. I poprzez ten zabieg legislacyjny polegający na dodaniu wyrazów „z zastrzeżeniem ust. 2”... To jest próba usunięcia tych wątpliwości. Naszym zdaniem nie do końca się to udało, ponieważ te dodane wyrazy mogą oznaczać, że w ust. 2 jest po prostu dodatkowy element decyzji, który...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Już mówię: „Jeżeli stopień zagrożenia dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego tego wymaga, w decyzji o wydaleniu zarządza się jej przymusowe wykonanie przez doprowadzenie obywatela Unii Obywatelskiej lub członka rodziny niebędącego obywatelem Unii Europejskiej do granicy albo do granicy państwa, do którego zostaje wydalony, lub do portu lotniczego albo morskiego tego państwa”. Tak więc brzmienie ust. 2 wskazuje, że jest to niejako dodatkowy element decyzji, czyli zarządza się w decyzji jej przymusowe wykonanie przez doprowadzenie do granicy. To zastrzeżenie tak naprawdę nie spowoduje zamierzonego skutku, a co więcej, pojawią się dodatkowe wątpliwości – to znaczy one już są, po prostu będą nadal – czy brzmienie ust. 2 oznacza, że w ogóle nie należy wskazywać w decyzji terminu, czy też należy wskazać termin, ale termin ten może być krótszy niż trzydzieści jeden dni. Analiza przepisów dyrektywy, której wykonaniem jest ustawa nowelizująca, prowadzi raczej do tego, że termin powinien być wskazany, ale w sytuacjach nadzwyczajnych, o których mowa w ust. 2, może być krótszy niż w sytuacjach normalnych, kiedy wynosi on trzydzieści jeden dni. I w związku z tym pozwoliliśmy sobie zaproponować poprawkę, która zmierzałaby do tego, że... Zamiast nowelizować ust. 1 można by wprost wskazać w ust. 2, że – to już w zależności od stanowiska pana ministra – albo nie należy w takiej decyzji wskazywać terminu, albo też wskazany termin może być krótszy niż trzydzieści jeden dni. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Czyli jak rozumiem, ust. 1 zostawałby bez zmian, nie byłoby tego sformułowania „z zastrzeżeniem ust. 2”, zaś ust. 2 miałby nowe brzmienie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy pan minister chciałby się odnieść do tej...

**Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców
Rafał Rogala:**

Tak, jeśli mogę.

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Nie wdając się w głębszą polemikę z twierdzeniami Biura Legislacyjnego, powiem, że zgadzamy się z ideą konieczności dokonania zmian w tym przepisie. Niemniej proponowałbym rozwiązanie, które w tym momencie wydaje mi się, że tak powiem, bardziej salomonowe i, moim zdaniem, nie powoduje błędnego rozumienia tego przepisu. Mianowicie proponuję, ażeby w ust. 1 wykreślić to sformułowanie „z zastrzeżeniem”, a w ust. 2 połączyć obie propozycje. A więc byłoby: nie określa się terminu lub określa się termin krótszy aniżeli trzydzieści jeden dni. Zgodnie z duchem dyrektywy, o której łaskaw był pan wspomnieć, należy przywołać tutaj chociażby instytucję, która jest zastosowana w ustawie o cudzoziemcach, gdzie w tego typu przypadkach nie określa się terminu. Tutaj mamy do czynienia z obywatelami Unii Europejskiej, zresztą lepiej traktowanymi aniżeli obywatele państw trzecich, i w związku z tym takie sytuacje powinny być rozstrzygane na ich korzyść. Niemniej są przypadki, kiedy warto określić termin krótszy aniżeli trzydzieści jeden dni, chodzi na przykład o sytuacje, kiedy znany jest termin wydalenia. Nie traktujmy tego terminu jako termin instrukcyjny dla organu, traktujmy go jako termin dla cudzoziemca, bo to są terminy dla cudzoziemców, obywateli Unii Europejskiej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

„Albo”, ponieważ to jest rozłączne. Nie może być jedno i drugie...

(Głos z sali: Rozłączne, tak.)

A więc nasza propozycja jest propozycją, powiedziałbym, łączącą oba stanowiska.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dobrze, czyli pan aprobuje...

Wobec tego ja tę poprawkę przejmuję i formalnie ją zgłaszam.

Czy panowie senatorowie mają jakieś pytania, uwagi? Nie.

Skoro nie ma żadnych wniosków, to poddaję pod głosowanie poprawkę, którą zgłosiłem. Dotyczy ona ust. 2. Wprowadzenie tej spójki „albo” łączyłoby oba rozwiązania: bez terminu lub w terminie krótszym niż trzydzieści jeden dni.

Kto jest za? (5)

Jednogłośnie za.

Teraz będziemy głosowali nad całą nowelizacją wraz z poprawką.

Kto jest za? (5)

Jednogłośnie za.

Dziękuję bardzo.

Dziękuję państwu, dziękuję panu ministrowi.

(Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców Rafał Rogala: Dziękuję bardzo.)

Szukam ochotnika... Brawo, jest ochotnik, pan senator Sadowski przejmuje tę ustawę.

Dobrze. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 16)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851